

Doniosłe uchwały Rady Najwyższej Związku Radzieckiego

Cena 20 gr.

EXPRESS

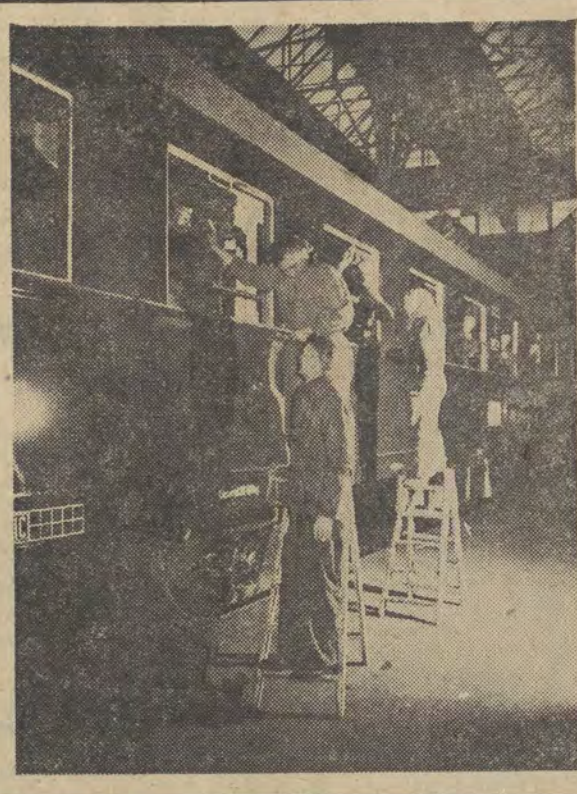
ILUSTROWANY

Oplata pocztowa uliszczona ryczałtem

Nr 65 (3242)

WTOREK, 17 MARCA 1953 R.

ROK VIII.



Przemysł taboru kolejowego pod koniec planu 6-letniego, w roku 1955 wyprodukuje 314 szt. parowozów normalnotorowych, 18.800 wagonów towarowych normalnotorowych oraz 630 wagonów osobowych.

Poważny udział w wykonywaniu zadań na tym odcinku przypada Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu.

Na zdjęciu: przy pracy brygada Antoniego Pacynki z czystości wykonanych już całkowicie wagony w Pafawagurze. CAF — fot. R. B. / W. /

Sztandar Stalina przejęły mocne ręce Jego wiernych uczniów

MOSKWA. — Agencja TASS podaje: W dniu 15 marca odbyła się w Moskwie w Wielkim Pałacu Kremlowskim IV sesja Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Na posiedzeniu obecni byli deputowani do Rady Związku i Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR oraz liczni goście. W łóżach zajęli miejsca członkowie korpusu dyplomatycznego oraz przedstawiciele prasy radzieckiej i zagranicznej.

W łóżach prezydialnych zasiadli członkowie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i ministrowie. Zebrań serdecznie powitali pojawienie się w prezydium G. M. Malenkowa, L. P. Beril, W. M. Molotowa, K. J. Woroszyłowa, N. S. Chruszczowa, N. A. Bulganina, L. M. Kaganowicza, A. I. Mikołajana, M. Z. Saburowa, M. G. Pierwuchina, N. M. Szwernika, P. K. Ponomarenki, L. G. Mielnikowa, M. D. Bagirowa, M. A. Susłowa, S. D. Ignatiewa, N. N. Szatalina, M. F. Szkirotowa oraz przewodniczących Rady Związku i Rady Narodowości i ich zastępców.

Przewodniczący Rady Związku deputowany Michał Jasnow, który prze-

wodniczył sesji i dokonał jej otwarcia, poświęcił swe pierwsze słowa świetlanej pamięci Józefa Wissarionowicza Stalina.

— Naród radziecki — oświadczył Jasnow — z głębokim bólem w sercu, z uczuciem niepowetowanej straty żegnał swego ukochanego Wodza i Nauczyciela, deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR przewodniczącego Rady Ministrów, sekretarza Komitetu Centralnego KPZR — Józefa Wissarionowicza Stalina.

Deputowani i goście uczcili przez powstanie pamięć Wodza.

Przewodniczący Jasnow zakomunikował, że w dniu 14 marca zmarł

w Pradze prezydent Republiki Czechosłowackiej, wierny przyjaciel Związku Radzieckiego, Klement Gottwald. Wraz z masami pracującymi Czechosłowacji — oświadczył Jasnow — tę ciężką stratę głęboko przeżywają narody Związku Radzieckiego.

Wszyscy powstają z miejsc.

Rada Najwyższa uchwała tekst pisma kondolencyjnego Rady Najwyższej ZSRR do Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej w związku ze zgonem prezydenta Klementa Gottwalda.

Przewodniczący proponuje następujący porządek dziennego sesji:

- 1) Wybór przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.
- 2) Powołanie przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.
- 3) Skład Rady Ministrów ZSRR i reorganizacja ministerstw Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.
- 4) Wybór sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.
- 5) Wprowadzenie zmian i uzupełnień do artykułów 70, 77 i 78 Konstytucji ZSRR.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Utrzymać rytmiczność w produkcji w pracy masowo-politycznej Wnioski i wytyczne z konferencji partyjno-technicznej w ZPB im. Marchlewskiego

W dniu 15 bm. odbyła się w ZPB im. Marchlewskiego sprawozdawcza konferencja partyjno-techniczna, w której udział wzięli robotnicy i robotnicy tych zakładów oraz delegaci z innych fabryk przemysłu bawełnianego.

Na naradę przybyli również: zastępca kierownika wydziału przemysłu lekkiego KC PZPR — ob. Pilaw-

ka, wiceminister MPL ob. Józwiak oraz kierownik wydziału ekonomicznego KC PZPR ob. Lewandowski.

Obszerny referat sprawozdawczy wygłosił naczelny inżynier Szadkowski. Mówca wskazując na dotychczasowe osiągnięcia podkreślił przelomowy charakter pierwszej konferencji partyjno-technicznej, która zapoczątkowała zasadniczą zmianę w pracy załogi i kierownictwa zakładów.

W rezultacie tego czwartego kwartału ub. roku przyniósł zakładom znaczną poprawę w wykonywaniu planów. W roku zaś bieżącym plany są we wszystkich oddziałach wykonywane rytmicznie, dzięki czemu zakłady wysunęły się na jedno z czołowych miejsc w przemyśle bawełnianym.

Mimo to istnieją też niedociągnięcia. Nadal jeszcze wiele pozostaje do zrobienia w dziedzinie remontów maszyn, które często dokonywane są niedbale.

W dalszym ciągu również należy wzmoczyć troskę o planowe obroty, oszczędność surowca, szkolenie zawodowe, dalszy rozwój współzawodnicstwa i racjonalizacji, zwłaszcza wśród załogi kociołce.

DYSKUSJA

W dyskusji, jak w zwierzciadło, od-biły się najważniejsze problemy, którymi żyje załoga ZPB im. Marchlewskiego.

A więc sprawa gospodarki materiałowej. Tkaczka Anna Zagolda ostro skrytykowała fakty marnotrawstwa w magazynie przydziałowej, spowodowanego przez to, że przedy nie są segregowane w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, które szczególnie dają się we znaki załogom zmiany drugiej.

Kierownik wydz. budowlanego, Kamiński zaatakował w swej wypowiedzi biurokratyczny stosunek klubu racjonalizatorskiego do wniosków pracowników. Jego własny wniosek czeka na rozpatrzenie już... 8 miesięcy.

— Moje towarzyszy! pracy, przed-ki ze zmiany — mówiła z kolei przadka Sydyziakowa — proszę mnie, bym na konferencji poruszyła następujące sprawy: że majstrowie nie interesują się sprawą utrzymania na salach odpowiedniej wilgotności i temperatury, że z winy oddziału przygotowawczego powstało wiele tzw. „pojedynków” i że duże oszczędności można by osiągnąć przez większą dbałość o surowiec, dotąd jednak na schodach i w przejściach marnują się znaczne ilości przydziału i cewek.

(Dokończenie na str. 2)

Pogrzeb K. Gottwalda odbędzie się 19 marca o godz. 13

PRAGA. — Agencja CTK podała następujący komunikat komisji powołanej dla zorganizowania pogrzebu prezydenta Republiki i przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Klementa Gottwalda: Pogrzeb prezydenta Republiki i przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Klementa Gottwalda odbędzie się w czwartek 19 marca 1953 r. o godzinie 13.

Trumna ze zwłokami Klementa Gottwalda wystawiona będzie w Sali Hiszpańskiej zamku praskiego. Sala Hiszpańska udostępnią będzie publiczności w poniedziałek 16 marca od godziny 12 do godz. 24, we wtorek i środy 17 i 18 marca od godziny 6 do 12 i od 13 do 24, w czwartek 19 marca od godz. 6 do 10. W czwartek 19 marca 1953 r. dokładnie o godzinie 13 przerwana będzie na 5 minut praca we wszystkich zakładach i wszelka komunikacja w całej republice. Jednocześnie oddany zostanie ostatni hołd zmarłemu pięciominutowymi syrenami syren fabryk, statków i lokomotyw.



PREZYDENT KLEMENT GOTTFALD W WARSZAWIE, MARZEC, 1947 R. Prezydent K. Gottwald wygłasza przemówienie na dworcu warszawskim. CAF

Hołd pośmiertny składa naród czechosłowacki u trumny K. Gottwalda

PRAGA. — W dniu 16 marca od wczesnego rana nieprzebrane tłumy obywateli czechosłowackich ustawili się długim szeregiem przed Zamkiem Hradczyńskim, aby złożyć hołd pośmiertny swemu ukochanemu wodzowi. Wielka Sala Hiszpańska spotwa jest w czerni i purpurze.

W głębi sali, na tle sztandarów czechosłowackich i radzieckich i wielkiej czerwonej gwiazdy, spoczywa wśród kwiatów trumna ze zwłokami wielkiego wodzowskiego ludowo-demokratycznego Czechosłowacji, wodza i przywódcy czechosłowackiego, najwyższego dowódcy czechosłowackich sił zbrojnych, Klementa Gottwalda. W sali rozbrzmiewa muzyka żałobna.

W godzinach przedpołudniowych pogażala zmarłego jego najbliższa rodzina. O godz. 12 wchodzi do sali członkowie Prezydium Komitetu

Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji i członkowie Prezydium Rządu.

U stóp trumny składają następnie wieńce przedstawiciele ambasady ZSRR w Pradze, ambasady Chin Ludowych, ambasady Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, placówek dyplomatycznych Rumunii, Bułgarii, NRD, Węgier, Korei, Albanii.

Orkiestra gra czechosłowacki hymn państwowy i hymn radziecki. Wartość honorową u trumny ukochanego wodza zaciągają: premier A. Zapotocki i wicepremierzy Wiliam Siroky, dr Jaromir Dolansky, generał armii Karol Bacilek, generał armii A. Czepiczka, Wacław Kopecky i Antoni Novotny.

Przewijają się wolno przez salę niekończący się pochód obywateli.

Przy poparciu Adenauera finansowany przez monopolistów USA

odradza się faszyzm w Niemczech zachodnich

BERLIN. — Agencja ADN podaje, że organizacje faszystowskie w Niemczech zachodnich, popierane przez reżim boński, przejawiają ostatnio ożywioną działalność.

Jak donoszą z Bonn, utworzona została w Niemczech zachodnich nowa młodzieżowa organizacja faszystowska pn. „Narodowa Młodzież Niemiecka”, na której czele stoją b. członkowie „Waffen-SS”.

Struktura nowopowstałego związku wzorowana jest na organizacji wojskowej. Członkowie organizacji wita ją z podziwieniem hitlerowskim. Nowa organizacja faszystowska cieszy się poparciem Adenauera.

Z Brunświku donoszą, że ujawnione zostały dalsze fakty świadczące o zbrodniczej działalności faszystowskiej „Związku Młodzieży Niemieckiej” (BDJ). W Oldenburgu w mieszkaniu b. drugiego przewodniczącego BDJ Dietera von Glahna znaleziono nowe listy z nazwiskami postępowych działaczy, którzy mieli być zamordowani przez terrorystów z BDJ.

Jak podaje Agencja ADN, kierownictwo SPD opublikowało sprawozdanie, z którego wynika, że BDJ finansowany był przez obcy wywiad, o czym rząd boński był doskonale poinformowany. Licząc zaledwie 2 tysiące członków, organizacja ta nagromadziła fundusze w sumie około 17 milionów marek. Od monopolistów amerykańskich faszycy z BDJ otrzymywali miesięcznie 50 tysięcy marek.

Ostra cenzura wiadomości z Korei

Amerykańscy żołdacy i tak nie ukrywają swych zbrodni

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi o nowym zastrzeżeniu przez dowództwo amerykańskie w Korei cenzury wiadomości wysyłanych przez korespondentów wojennych.

Zastrzeżenie cenzury uważane jest za dowód obawy, aby światowa opinia publiczna nie dowiedziała się zbyt wiele o wyjątkowo niskim morale wojsk amerykańskich w Korei i o zbrodniczych masakrach na wyspie Kożedo i w innych amerykańskich obozach jenieckich.

Jak donoszą z Seulu, nowy dowódca armii amerykańskiej gen. Taylor narzekał na „gadaliwość” żołnierzy i oficerów. Dowództwo amerykańskie wydało obecnie instrukcje zakazujące żołnierzom prowadzenia rozmów z przedstawicielami prasy bez uzyskania specjalnego zezwolenia.

Korespondentom zagrożono wydataniem z Korei, jeżeli będą przysyłać korespondencje nie uzgodnione z przedstawicielami władz wojskowych.

Na rzekach Polski płyną już statki i holowniki

WARSZAWA. — W pierwszych dniach bm. na głównych szlakach wodnych Polski — Odrze, Wiśle, Warcie i Noteci wznowiona została regularna komunikacja wodna. Załogi statków rzecznych Odry przespieszły o 15 dni planowany termin rozpoczęcia nawigacji, załogi wiślańskie zaś — o blisko miesiąc.

Personel jednostek pływających skrócił w zimie br. sezonową przerwę w żegludze na Odrze z 90 do 18 dni, a na Wiśle z 120 do 47 dni.

Przedterminowe uruchomienie komunikacji wodnej stało się możliwe dzięki pomysłnym warunkom atmosferycznym, jak również dzięki ofiarności załóg jednostek pływających, które po raz pierwszy w br. przystąpiły do remontów swych jednostek sposobem qos podarczym.

Ludność stolicy składa w ambasadzie CSR wyrazy współczucia z powodu zgonu K. Gottwalda

WARSZAWA. — Dnia 16 bm. do ambasady Republiki Czechosłowackiej w Warszawie w dalszym ciągu przybywały liczne delegacje społeczeństwa stolicy, aby na ręce chargé d'affaires Republiki Czechosłowackiej w Polsce dr. Jana Jersaka złożyć wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia narodu polskiego na stracie wielkiego przywódcy bratniego narodu czechosłowackiego, prezydenta Klementa Gottwalda.

Reżim boński uwalnia „specjalistów” od uśmiercania ludzi

BERLIN. — Reżim boński, który na rozkaz Waszyngtonu prowadzi politykę przygotowań do nowej wojny, uwalnia zbrodniarzy wojennych — hitlerowskich „specjalistów” od uśmiercania ludzi, aby wciągnąć ich do współpracy nad odbudową agresywnej armii niemieckiej.

Jak podaje z Frankfurtu n-Menem Agencja ADN, na skutek interwencji amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech zachodnich i rządu Adenauera zwolniony został z więzienia hitlerowski spiclista-chemik, Gerhard Peters, który jako twórca gazu trującego „Cyklon B” stał się współwinny śmierci 2 milionów ludzi zatrutych w komorach gazowych Oświęcimia.

Rząd radziecki będzie niezmiennie prowadził politykę zachowania i utrwalania pokoju

(IV Sesja Rady Najwyższej ZSRR)

Wniosek N. S. Chruszczowa uchwalony jednomyślnie

W sprawie pierwszego punktu porządku dziennego głos otrzymuje deputowany N. S. Chruszczow, powitany serdecznie przez zebranych. Z ramienia wspólnego posiedzenia plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, jak również w imieniu deputowanych Moskwy, Leningradu i Ukrainy zgłasza on wniosek o zwolnienie N. M. Szwernika od obowiązków przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ze względu na to, że wysunięto jego kandydaturę na stanowisko przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych i o wybór N. M. Szwernika na członka Prezydium

Rady Najwyższej. N. S. Chruszczow proponuje wybór na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich K. J. Woroszyłowa, wiernego ucznia Wielkiego Lenina i współbojownika Wielkiego Stalina, nieustraszonego bojownika o sprawę partii komunistycznej, o zwycięstwo komunizmu w Kraju Rad. Deputowani przyjmują długotrwałymi oklaskami słowa N. S. Chruszczowa, że wybór K. J. Woroszyłowa spotka się z całkowitym poparciem i aprobatą całego narodu radzieckiego.

Wniosek deputowanego Chruszczowa uchwalony zostaje jednomyślnie. Obecni powstają z miejsc i witają K. J. Woroszyłowa.

G. M. Malenkov przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR

Sesja przechodzi do rozpatrzenia sprawy powołania przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Przemawia deputowany L. P. Beria, powitany hucznie, długo nie milknącymi oklaskami. Na polecenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów i Komitetu Centralnego KPZR proponuje on powołanie na przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich Georgija Maksymilianowicza Malenkowa. Wszyscy wstają, na sali długo nie milkną gorące oklaski.

— Nasza partia, robotnicy, kolchoźnicy, inteligencja, wszystkie narody Związku Radzieckiego — mówi Beria — dobrze znają i głęboko szanują G. M. Malenkowa jako utalentowanego ucznia Lenina, wiernego współbojownika Stalina.

...Przed rządem Związku Radzieckiego stoją wielkie i odpowiedzialne zadania, zarówno w

Przemawia G. M. Malenkov

Na trybunie wchodzi przewodniczący Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkov. Na sali znów zrywają się oklaski.

Dziękując deputowanym za wielkie zaufanie i okazany mu wysoki szacunek, G. M. Malenkov proponuje rozpatrzenie składu rządu i zarządzeń, zmierzających do połączenia istniejących obecnie ministerstw. Mówi on, że posunięcia te dojrzały nie od dzisiaj. Już od dłuższego czasu, jeszcze za życia J. W. Stalina i przy Jego udziale przygotowywano je w partii i w rządzie. Obecnie — wskazuje G. M. Malenkov — w związku z ciężką stratą, jaką poniósł Kraj Rad, przyspiesziliśmy jedynie wprowadzenie w życie dojrzałych do realizacji zarządzeń organizacyjnych, zmierzających do dalszego polepszenia kierownictwa działalnością państwową i gospodarczą. Mamy możliwość — mówi dalej G. M. Malenkov — przeprowadzić pomyślnie reorganizację, zmierzającą do połączenia ministerstw i wykorzystania wszystkie jej dobre strony, rozporządzamy bowiem kadrami, które znacznie wyrosły, uzyskały bogate doświadczenie i mogą objąć kierownictwo połączonych ministerstw.

G. M. Malenkov przedkłada Radzie Najwyższej następujące propozycje:

Połączyć Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w jedno ministerstwo — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Spraw Wojskowych i Ministerstwo Marynarki Wojennej w jedno ministerstwo — Ministerstwo Obrony ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Ministerstwo Handlu w jedno ministerstwo — Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Rolnictwa, Ministerstwo Uprawy Bawełny, Ministerstwo Sokołownictwa, Ministerstwo Siatki i Ministerstwo Leśnictwa w jedno ministerstwo — Ministerstwo Rolnictwa i Skupu ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Kinematografii, Komitet do Spraw Sztuki, Komitet Informacji Radiowej, Centralny Urząd Wzrostu i Poligrafiki oraz Ministerstwo Rezerwy Pracy w jedno ministerstwo — Ministerstwo Kultury ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Przemysłu Lekkiego, Ministerstwo Przemysłu Spoży-

czego, Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego oraz Ministerstwo Przemysłu Rybnego w jedno ministerstwo — Ministerstwo Przemysłu Lekkiego i Spożywczego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Hutnictwa Żelaza i Ministerstwo Hutnictwa Metali Nieżelaznych w jedno ministerstwo — Ministerstwo Przemysłu Hutniczego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Przemysłu Samochodowego i Traktorowego, Ministerstwo Budowy Maszyn i Narzędzi, Ministerstwo Budowy Maszyn Rolniczych i Ministerstwo Budowy Obrabiarek w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych, Ministerstwo Przemysłu Budowy Okrętów, Ministerstwo Budowy Maszyn Ciężkich oraz Ministerstwo Budowy Maszyn Budowlanych i Drogowych w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Elektrowni, Ministerstwo Przemysłu Elektrotechnicznego i Ministerstwo Przemysłu Srodków Łączności w jedno ministerstwo — Ministerstwo Elektrowni i Przemysłu Elektrotechnicznego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Uzbrojenia i Ministerstwo Przemysłu Lotniczego w jedno ministerstwo — Ministerstwo Przemysłu Obronnego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Przemysłu Leśnego oraz Ministerstwo Przemysłu Papierniczego i Drzewnego w jedno ministerstwo — Ministerstwo Przemysłu Leśnego i Papierniczego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Budownictwa Przedsiębiorstw Przemysłu Ciężkiego i Ministerstwo Budownictwa Przedsiębiorstw Budowy Maszyn w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budownictwa ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Floty Morskiej, Ministerstwo Floty Rzecznej i Centralny Urząd Północnego Szlaku Morskiego w jedno ministerstwo — Ministerstwo Floty Morskiej i Rzecznej ZSRR.

Znieść Ministerstwo Geologii, przekazując jego funkcje odpowiednim agendum Ministerstwa Przemysłu Hutniczego, Ministerstwa Przemysłu Węglowego, Ministerstwa Przemysłu Naftowego i innych ministerstw, do których kompetencji należy przemysł wydobywczy.

Znieść Ministerstwo Transportu Samochodowego, przekazując jego funkcje Ministerstwu Komunikacji.

Połączyć Państwowy Komitet Rady Ministrów ZSRR do Spraw Materialnego i Technicznego Zaspokojenia Gospodarki Narodowej — GOSSNAB oraz Państwowy Komitet Rady Ministrów do Spraw Zaspokojenia w Artykuły Żywnościowe i Towary Przemysłowe — GOSPRODSNAB z Państwowym Komitetem Planowania ZSRR.

G. M. Malenkov proponuje następujący skład rządu: pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister Spraw Wewnętrz-

nych L. P. Beria; pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister Spraw Zagranicznych W. M. Molotow; pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów i minister Obrony ZSRR — Marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bułganin; pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR E. M. Kaganowicz; zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR oraz minister Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego A. I. Mikojań; minister Rolnictwa i Skupu A. I. Kozłow; minister Kultury P. K. Ponomarenko; minister Przemysłu Lekkiego i Spożywczego A. N. Kosygin; minister Przemysłu Węglowego A. F. Zasiadko; minister Przemysłu Naftowego N. K. Bajbakow; minister Przemysłu Hutniczego I. F. Tewsosjan; minister Przemysłu Chemicznego S. M. Tichomirow; minister Przemysłu Budowy Maszyn M. Z. Saburow; mi-

nister Przemysłu Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich W. A. Matyszew; minister Elektrowni i Przemysłu Elektrotechnicznego M. G. Pierwuchin; minister Przemysłu Obronnego D. F. Ustinow; minister Przemysłu Materiałów Budowlanych P. A. Judin; minister Przemysłu Leśnego i Papierniczego G. M. Orłow; minister Budownictwa N. A. Dygaj; minister Komunikacji B. P. Bieszczew; minister Łączności N. D. Psurcow; minister Floty Morskiej i Rzecznej Z. A. Szaszokow; minister Finansów A. G. Zwieriew; minister Ochrony Zdrowia A. F. Tretiakow; minister Sprawiedliwości K. P. Gorszennin; minister Kontroli Państwowej W. N. Mierkułow; przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Rady Ministrów ZSRR G. P. Kosiaczenko; przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów do Spraw Budownictwa K. M. Sokolow.

Obowiązek nie słabnącej troski o dobro narodu — prawem dla rządu radzieckiego

Przedstawiając proponowany skład rządu do zatwierdzenia Radzie Najwyższej ZSRR, G. M. Malenkow oświadcza, że rząd w całej swej działalności będzie ściśle realizował ustaloną przez partię politykę w sprawach zagranicznych i wewnętrznych. To stanowisko rządu radzieckiego znalazło wyraz w przemówieniach na wiecu żałobnym dnia 9 marca.

Wśród hucznych oklasków G. M. Malenkow stwierdza, że prawem dla rządu radzieckiego jest obowiązek nie słabnącej troski o dobro narodu, o maksymalne zaspokojenie jego potrzeb materialnych i kulturalnych, o dalszy rozkwit ojczyzny socjalistycznej.

Co się dotyczy polityki zagranicznej G. M. Malenkow podkreśla, że z oświadczeń przywódców partii i rządu wynika co następuje:

Rząd radziecki będzie niezmiennie prowadził wypróbowaną politykę zachowania i utrwalania pokoju, zapewniania obrony i bezpieczeństwa Związku Radzieckiego, politykę współpracy ze wszystkimi krajami i rozwijania z nimi stosunków gospodarczych na zasadzie poszanowania wzajemnych interesów, będzie nadal realizował ściśle współpracę polityczną i ekonomiczną, zacieśniał więzy braterskiej przyjaźni i solidarności z wielkim narodem chińskim, ze wszystkimi narodami krajów demokracji ludowej. Słowa te przyjęte zostają oklaskami.

Radziecka polityka pokoju — mówi dalej G. M. Malenkov — opiera się na poszanowaniu praw narodów innych krajów, zarówno wielkich jak i małych, i na przestrzeganiu ustanowionych norm międzynarodowych. Radziecka polityka zagranic na opiera się na skrupulatności i nie zachwianym przestrzeganiu wszystkich układów zawartych przez Związek Radziecki z innymi państwami.

G. M. Malenkow mówi, że w chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nie rozwiązanej kwestii, której nie można byłoby rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych. Dotyczy to stosunków Związku Radzieckiego ze wszystkimi państwami, nie wyłączając Stanów Zjednoczonych.

Państwa zainteresowane w utrzymaniu pokoju mogą zarówno obecnie, jak i w przyszłości być pewne trwałej i pokojowej polityki Związku Radzieckiego — oświadcza G. M. Malenkov (oklaski).

W zakończeniu swego przemówienia G. M. Malenkow zapewnia, że rząd radziecki poświęci wszystkie swe siły walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego w Kraju Rad, o wolne i szczęśliwe życie narodu radzieckiego.

Pójdziemy naprzód, drogą budowy komunizmu, w ścisłej jedności partii, rządu i narodu radzieckiego, złączeni w zgodną braterską rodzinę wszystkich narodów Związku Radzieckiego (na sali rozlegają się długotrwałe oklaski).

Wnioski przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa uchwalone zostają jednomyślnie,

Sesja zatwierdza ustawę o reorganizacji ministerstw Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Uchwalony zostaje też jednomyślnie wniosek G. M. Malenkowa w sprawie składu Rady Ministrów ZSRR.

Następnie sesja wybiera N. M. Pięgową na sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Zatwierdzone zostają zmiany i uzupełnienia Konstytucji ZSRR, wynikające z ustawy o reorganizacji ministerstw. W końcu sesja postanawia zwolnić W. Kuzniecowa od obowiązków członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w związku z mianowaniem go zastępcą ministra Spraw Zagranicznych, A. A. Andrejew wybrany zostaje na członka Prezydium Rady Najwyższej.

Na tym przewodniczący deputowany Michał Jasnów ogłasza zamknięcie IV sesji Rady Najwyższej ZSRR.

Deputowani stojąc, witają długotrwałymi oklaskami nowo wybranego rząd ZSRR.

Droga załogi do zwycięstw

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Wnikliwą i krytyczną ocenę sytuacji dał w swej wypowiedzi sekretarz Dzielnicy Staromiejskiej PZPR, Toma. Zwrócił on uwagę, że w trakcie przygotowań do konferencji sprawa wzdawczej, co prawda, zainteresowano pilnymi zadaniami zakładów całą niemal załogę, nie zatroszczone o siebie jednak o to, by w jeszcze większym stopniu wzięły w niej udział kobiety z produkcji i młodzież.

Wypowiedź ob. Woźniakiewicza z dz. głównego mekhanika rzuciła światło na pracę brigad remontowych. Remonty w ZPB im. Marchlewskiego pozostawiają jeszcze wiele do życzenia. Ustalono przy tym, że tylko na skutek nietermiwego przeprowadzania remontów maszyn zakłady nie wyprodukowały około 27 tys. m. tkanin.

Z-ca kierownika wydz. przemysłu lekkiego w KC PZPR, ob. Piławka stwierdził w dyskusji, że fakt wykonywania w ostatnim okresie planów jest wynikiem tego, że prace organizacyjną i partyjną — polityczną w ZPB im. Marchlewskiego postawiono na wyższym poziomie. Zwrócił on też uwagę na to, że obok dążenia do utrzymania rytmiczności w produkcji nie należy zapominać i o rytmicznej pracy masowo-politycznej i partyjnej.

Nawiązując do uzyskanych przez załogę wyników w zakresie wzrostu wydajności i walki o jakość, dyr. nac. zakładów, Nowak zaapelował o skrupulatne przygotowanie wszystkich elementów niezbędnych do wykonania nadchodzących zadań produkcyjnych w trzech pozostałych kwartałach br., tym bardziej, że zadania te w porównaniu z kwartałem bieżącym są dużo trudniejsze.

Oceniając konferencję, kierownik wydz. ekonomicznego KŁ PZPR ob. Lewandowski podkreślił m. in., że:

■ troska o człowieka w zakładach pracy oznacza również troskę o każdego maistrza, brygadzystę, inżyniera i kierownika,

nasze
RADY

ANTONI MICHAŁOWSKI: Pracownicy młodociani, poniżej lat 18, korzystają po półrocznej nieprzerwanej pracy w danym zakładzie z 7-dniowego urlopu, a po rocznej pracy z 14-dniowego urlopu.

PRACOWNICY FABR. PLUSZU W KALISZU, RADA MIEJSC. PRAC. HANDLU PRZY PSS Ł.-POL., CZ. OSZCZYGIEL — CZĘSTOCHOWA I IN.: — Sprawę premii dla pracowników-jubilatów za nienaganą i długoletnią pracę w tym samym zawodzie wzgl. zakładzie pracy, reguluje zarządzenie Min. Przemysłu i Handlu z dn. 28. IV. 1948 r. oraz uzupełniające wyjaśnienie nr 27 z dn. 31. VII. 1948 r. (Zbiór wiążących wyjaśnień z zakresu warunków płacy i pracy w przem., podległym Min. Przem. i Handlu nr 83). Zarządzenie to poleca nadawać dyplomy uznania oraz nagrody pieniężne pracownikom, którzy w jednym zakładzie pracy przepracowali 25, 35 i 40 lat. Pojęcie ciągłości pracy zostało szczegółowo określone w specjalnej instrukcji. Wysokość jednorazowej nagrody pieniężnej wynosi: dla jubilatów za 25-letnią pracę — półmie miesięczny zarobek, za 35-letnią — jednomiesięczny zarobek i za 40-letnią pracę — półtora miesięczny zarobek. Nagrody te obliczane są wg zasad, stosowanych przy obliczaniu wynagrodzenia za urlop.

H. GRZEJSZCZYK — RZECZNIKA: Pracownik, który rozwiązał sto sunek służbowy na własne życzenie, traci prawo do odszkodowania za nie wykorzystany urlop wypoczynkowy.

Odpowiadamy:

ANNA KAMIŃSKA — MIŁODĄDZ, ST. KRATIUK — JARYSÓW: — W tyt. ekspozyturze PPK „Ruch” Wasz urząd zamówił 1 egzemplarz „Expressu II.” i ten się wysyła.

EUG. MAGDZIARZ: — Jeżeli posiadała Pani zwolnienie lekarskie w związku ze złamaniem ręki — nie wolno było instytucji w tym okresie wywodzić Pani pracy. Radzimy zgłosić sprawę do Zw. Zawodowego.

JASIEK Z PABIANIC: — Sądźmy, że postąpił Pan słusznie, jeżeli zapisałeś się do szkoły wieciorowej dla dorosłych, gdzie uzupełni Pan swoją wiedzę.

J. TOPÓR: — Może Pan zasięgnąć bezpośrednio informacji w Państwowej Szkole Pracy Społecznej, ul. Worcelna nr 6-8.

■ dla rozwiązania trudnych nieraz problemów technicznych w fabryce konieczna jest ścisła współpraca i pomoc ze strony instytucji naukowych, Politechniki i Centralnego Zarządu,

■ organizacje związkowe powinny zwrócić większą uwagę na praktykę współzawodniczą pracy,

■ szkodliwe są objawy samospokojenia,

■ każdy działacz gospodarczy w fabryce powinien umieć dostrzec wroga klasowego.

Wiele uwagi mówca poświęcił konieczności rozłoczenia większej opieki nad młodzieżą napływającą do zakładów pracy ze wsi podódzkiej, młodzież ta bowiem jest ważnym czynnikiem umacniania spójni miastka ze wsią.

Ob. Lewandowski zaapelował na zakończenie o przeniesienie wytycznych konferencji do wszystkich zakładów pracy.

UCHWAŁA

W uchwale, którą zebrani przyjęli jednomyślnie konferencja wytycza m. in. następujące zadania do realizacji:

■ przedalnia cienia — utrzymać o-
siągnięcia ostatniego miesiąca oraz
dyscyplinę wśród majstrów,

■ przedalnia średnia — utrzymać rytmiczność wykonania planu przez przestrzeganie procesu technologicznego, prawidłowych obrotów i skrętów, właściwe ramoty i konserwacja maszyn, przy czym instrukcją dla remontów maszyn przedalniczych powinien dostarczyć Inst. t.t. Wiókiennictwa,

■ tkalnia — do dnia 1 maja br. doposażyć postoje do wysokości planowanej, do 1 lipca br. zmniejszyć ilość tkaczy nie wykonujących baz do 2 i proc., utrzymać wyniki jakościowe z lutego br. przez rozszerzenie współzawodniczą jakościową zmniejszyć o 1,2 proc. odpadki.

Stalinogród ma najlepsze maszynistki w Polsce

Wykazał to niezbięte III ogólnopolski konkurs stenografii i pisania na maszynach zorganizowany w dniu 15 bm. w Warszawie, w którym I, II i IV miejsce uzyskały właśnie maszynistki ze Stalinogrodu.

Zdobywczynią I miejsca jest **Do rota Kozioł**, która w pisaniu pod dyktando uzyskała szybkość 519 uderzeń na minutę. Tuż za nią uplasowała się **Iłona Piątek** — 517 uderzeń.

Pierwsza z łodzianek — **Jadwiga Jakubow**, z zakładów produkcji skryptów Państwowego Wydawnictwa Naukowego, zajęła VI miejsce, osiągając 452 uderzenia na minutę.

Najlepszym stenografem okazał się **Władysław Cybulski** (Kraków), piszący 300 zgłosek na minutę. Drugie miejsce zajął **Romuald Przyłuski**, również ze Stalinogrodu.

Z łodzianek **Stanisława Przybysz** z bazy konserwatorskiej „Centrosprzętu” i **Bogusława Wójtowicz** z Łódzkich Zakładów Remontowo-Montażowych, otrzymały dyplomy.



Oby jak najczęściej takich obrazków na ulicach...!

Nalóg pijaństwa jest uleczalny — ale trzeba się leczyć...

Kartoteki wydziałów społeczno-administracyjnych dzielnicowych rad narodowych są zawałone różnego rodzaju sprawami. Największą jednak objętością odznacza się w każdej z nich część z napisem „Opilstwo”... A to dlatego, że najczęściej powodem wszelkich burd i zakłóceń spokoju publicznego jest zamroczenie alkoholowe.

Niemalże wszystkich spraw za opilstwo znajduje się w wydziale społeczno-administracyjnym DRN Łódź-Śródmieście.

Niektórzy pijacy są tu notowani po kilka a nawet kilkanaście razy.

Oto przykład:
Józef Krzemieński, z zawodu bednarz, zamieszkały przy ul. Śląskiej 54a — jest tu swego rodzaju „wodzirejem”, gdyż tak wykazuje jego kartoteka — w ciągu ostatnich 7 lat był karany za opilstwo... 53 razy. Odrzymiwał kary po kilka tygodni; aresztu, mnóstwo grzywnien pieniężnych, był w obozie pracy — a wszystko to za awantury, jakich się systematycznie dopuszczał pod wpływem alkoholu. Tyle mówią dane. A fakty?...

Sąsiedzi Krzemieńskiego opowiadają o tym, jak maltretował on żonę i dzieci, przepijał nie tylko zarobione przez siebie pieniądze, ale potrafił wyprzedawać mienie rodziny, byle tylko mieć na wódkę...

Nie o wiele lepszym od Krzemieńskiego jest również **Zygmunt Brzozowski**, zamieszkały przy ulicy Wierzyńskiego 76. Jak wykazuje kartoteka — od 1946 roku, był on karany za opilstwo 33 razy. Trzeci z kolei miejsce zajmuje tu **Józef Babak**, zamieszkały przy ulicy Wojska Polskiego 81. Był on karany w ciągu ostatnich lat 24 razy...

Dlaczego ci trzej ludzie wpadli do tego stopnia w nałóg pijaństwa, z którego tak trudno ich teraz uleczyć? (Krzemieński był leczony przez poradnię przeciwalkoholową, lecz leczenie to zarzucili).

Bo sprawa leczenia została zarówno przez nich zlekceważona, jak i przez ich rodziny.

Większość tych, którzy zgłaszają się do nas — mówi kierowniczka poradni przeciwalkoholowej przy ul. Narutowicza 53a, dr **Majewska** — już w czasie leczenia przestaje pić, a około 50 proc. odzwyczaja się od wódki zupełnie...

Nie ma człowieka, który by po zgośnieniu się do poradni nie został otoczony natychmiast troskliwą opieką lekarską: otrzymuje zabieg, jak zastrzyki, pigułki itp. Doskonalem środkiem leczniczym są w tym wypadku pigułki antabusu, po użyciu których w ciągu kilkudziesięciu godzin pacjent nie może pić wódki, na którą jego organizm reaguje wtedy w bardzo przykry sposób...

Kuracja odwykowa — mówi dr **Brunowa** — nie ogranicza się jedynie do stosowania zabiegów. Ważną rolę odgrywa przede wszystkim psychoterapia. Staramy się rozbudzić w chorym zainteresowanie kulturalne, na które dotychczas „nie miał czasu”... Gdy nałogowicze zaczyna się interesować książkami, filmem — to jest rzeczą pewną, że się wyleczy z pijaństwa. Ważna jest również dla leczenia ścisła współpraca z rodziną pacjenta, któremu trzeba stworzyć w domu specjalną atmosferę. Gdy tylko ktoś chce się wyleczyć z nałogu, to się na pewno wyleczy...

A więc, trzeba chcieć! A wtedy do wielu rodzin powróci dawne szczęśliwe życie. Wiele żon przestanie drzeć przed mężami-pijakami, dzieci przestaną uciekać z domów w strachu przed własnym ojcem lub z nienawiści do niego... (mg)

Można powiedzieć bez przesady, że największym naszym przyjacielem jest książka...

Jedni lubią powieści, drudzy wiersze, jeszcze inni — literaturę naukową, wszyscy jednak lubią książki...

Dowodzi tego właśnie powyższe zdjęcie, na którym widzimy grupkę łodzian obok stoiska z książkami, urządnego przed księgarnią przy ulicy Piotrkowskiej 86. Od stoiska odchodzi każdy zadowolony, unosząc w ręce lub po prostu pod pachą swoją „zdobycz”...

Fot. Ewa Szarfharc



„Warszawa”...

W Gostyninie jest kino. Nazywa się „Warszawa”. Lecz kino nasze nie jest godne tego miana.

Przychodzi widz. Chce usiąść na krześle, a siada na podłodze. Bo krzesła w tym kinie znajdują się w proszku. Owszem, był tu przedstawiciel Filmu Polskiego, widział te krzesła. Myśleliśmy, że rupiecie te będą usunięte. Nic podobnego. Przed stawiciele odjechał, krzesła, a raczej pułapki — dalej stoją.

Kto pomoże Filmowi Polskiemu doprowadzić kino, a szczególnie krzesła do należytego porządku? **Józef Koszewski** Gostynin



Centr. Zarząd PDT wydał zarządzenie Łódzkiemu PDT zaopatrzenia się w pełny asortyment beretów filcowych oraz poinstruowania personelu o obowiązku stałego utrzymania w sprzedaży pełnego asortymentu.

Przystąpiono do właściwego ustawienia kadr w Miejskim Przedsiębiorstwie Oczyszczania, aby praca przebiegała sprawnie w usuwaniu nieczystości. W najbliższym czasie uzupełniony to stanie tabor o dalsze 3 jednostki.

- Lepsze zaopatrzenie
- Sprawniejsza obsługa
- czym mówią książki życzeń i zażeń

Przeoglądając skrupulatnie książki życzeń i zażeń w sklepach PSS można zdecydowanie stwierdzić, że poczynając od stycznia br. ilość skarg dotyczących niedostatecznego zaopatrzenia i niewłaściwej obsługi znacznie zmalała. Świadczy to o tym, że uchwalała rządu z dnia 3 stycznia br. wniosła znaczną poprawę w dziedzinie zaopatrzenia i handlu. Sprawie skarg i zażeń była poświęcona ostatnia konferencja okręgowego oddziału Związku Spółdzielni Spożywców w Łodzi. Z licznych wypowiedzi wynikało, że największą sprawność w załatwianiu życzeń i zażeń klientów wykazały PSS Łódź-Wschód i Południe. Jak oświadczył przedstawiciel PSS Łódź-Wschód, ob. **Marciniak**, dyrekcja ta wprowadziła po 2 książki życzeń i zażeń w każdym sklepie, dzięki czemu kolejno jedna z nich może być dostarczana aparatowi kontrolnemu. W podsumowaniu dyskusji system ten zalecono również innym dyrekcjom PSS.

Czekają na chętnych do pracy w kolejnictwie

Kandydaci mają zapewnione dobre warunki

Referaty zatrudnienia prowadzą obecnie węgłownik robotników nie wykwalifikowanych do pracy na kolei w województwie stalinogrodzkim.

Mężczyźni i kobiety zgłaszający się do pracy w PKP w Stalinogrodzie, mają zapewnione mieszkania w hotelach robotniczych. Przysługują im będzie także deputat węglowy do 2,5 tony, 12

przejazdów koleją w roku bezpłatnie oraz stała zniżka kolejowa 80 proc. Rodzinom zatrudnionych na kolei przysługują 3 bezpłatne przejazdy rocznie.

Kandydaci do pracy otrzymują bezpłatny bilet do Stalinogrodu. Zgłoszenia przyjmują oddziały zatrudnienia przy prezydiach miejskich i powiatowych rad narodowych. (u)



Wiosna bez kwiatów nie byłaby wiosną...

Toteż Miejski Handel Detaliczny zaopatrzył wszystkie swoje kwaciarnie w wystarczającą ich ilość. Oprócz zwykłych gatunków kwiatów, jak tulipany, storczyki, hortensje i goździki — znajdujemy tu rzadkie gatunki, jak amarylisy, cinerarie, azalie i żonkille. Kwiaty te zostały wyhodowane w PGR.

Nowe zadania, nowe obowiązki Sukcesy przemysłu bawełnianego nie powinny przestąpić istniejących jeszcze braków



Wiszące niebezpieczeństwo



Gdy przejmujemy nas dotkliwy złąb, możemy — przesadzając oczywiście — zesmym się zamienić „w sopel lodu”. Czasem jednak od sopla może się stać... gorąco.

Przypatrzmy się naszej fotografii. Przed wystawą sklepu w domu przy ul. Jaracza 12 stoi jakaś obywatelka. Po niej przyjdą inni, przed nią byli inni.

A nad wszystkimi, jak miecz Damokles, wisł rząd sopli lodowych i to solidnego kalibru. Stoneczko jeszcze trochę mocniej przygrzeje i z dachów łódzkich posypie się grad sopli o wadze po kilka kilo każdy.

Co przezorniejsi przechodnie posuwają się skrajem chodnika. Ale nie wszyscy pamiętają o tych środkach ostrożności. Nie pamiętają też o zagrożeniu niebezpieczeństwa dozorczy i administratorzy domów.

A już chyba najwyższy czas zabrać się do usunięcia tego „wiszącego niebezpieczeństwa” tam, gdzie ono jeszcze istnieje. Bo nikt chyba nie życzy sobie podać swej czaski takiej próbie „wytężalności”. (och)

Fot. — Ewa Szarfharc

— O ile w styczniu nie wykonały swoich planów 2 przedsiębiorstwa cienkopiędne, 7 średnioprzędnych i 7 tkalni, to w lutym liczba ta zmniejszyła się do 2 przedsiębiorstw i 2 tkalni. — Takimi danymi zilu strował w swoim referacie dyr. CZPB-Północ, **Mieczysław Mamos**, powołując na prawe w pracy łódzkich zakładów przemysłu bawełnianego.

Nie możemy się jednak tym sukcesem zadowolić — stwierdził na naradzie personelu technicznego — majsterskiego, która odbyła się w ub. niedzielę, dyr. **Mamos**. — Przed przemysłem bawełnianym stoją w najbliższych miesiącach nowe, jeszcze większe zadania. Wykonanie tych zadań nakłada na personel majsterski szczególne obowiązki.

Najważniejszą sprawą jest dalsza walka o pełne wykorzystanie istniejących jeszcze powolnych rezerw produkcyjnych. Trzeba zlikwidować nadmierne postoje i zwiększyć dbałość o park maszynowy. Duże jest jeszcze marnotrawstwo surowca. Jako przykład mowa wskazała, że nie stosuje się wyrobienia niedopiędo do końca. Pozostające na cewkach drobne nawet ilości surowca składają się w sumie na poważne pozycje.

Niedostateczną jest też jeszcze walka o jakość produkcji. Poza tym poważną przeszkodą w wykonaniu zadań w późniejszych miesiącach dla wielu zakładów pracy może być również nierównomierne wykorzystywanie urlopów. Wskazują na to dane o wykonaniu planu urlopów — w styczniu 50, a w lutym 50 procent.

Bogaty materiał, jaki dostarczył referat dyr. **Mamosa**, wywołał ożywioną dyskusję. Zabierający głos majstrowie mówili o swoich trudnościach i doświadczeniach.

Majster **Majda**, z tkalni elektrycznej zakładów **Dzierżyńskiego**, uskarżał się na złą pracę brzygad remontowych. Majster **Tomczyk**, z wykończalni tych samych zakładów, wskazywał jak wielkie korzyści może przynieść współpraca między majstrami. Często się bowiem zdarza, że podczas kiedy jeden majster nie ma ludzi na o uruchomienie wszystkich swoich warsztatów, to drugi dysponuje rezerwą.

Kierownik przedziału w zakładach **Im. Kuniczkiego**, ob. **Kosiński**, zwrócił uwagę na poważny bodziec do zwiększenia wydajności pracy, jakim jest nowy system plac, promieniowanie i pro gresywne zwiększanie zarobków w zależności od stopnia wykonania i przekroczenia planu.

Wiele było głosów w dyskusji, poświęconych sprawie szkolenia pracowników. Nieprzerwana walka o podnoszenie kwalifikacji zawodowych przadek i tkaczy jest jednym z podstawowych warunków wykonania planu przez cały zakład produkcyjny — stwierdzali majstrowie.

Niedzielną naradę niewątpliwie pomogło wielu majstrom w wykryciu i zwalczaniu własnych błędów i w dalszym podnoszeniu swej pracy na wyższy poziom. Pomocno ona też personelowi majsterskiemu do zmobilizowania wszystkich sił dla wykonania zadań planowych na najbliższe miesiące. (l)



INSPEKTOR: — Wiecek i Wacek! Dobrze, że was spotykam. Pomóżcie mi dokonać inspekcji miasta przed rozpoczynającym się niebawem „miesiącem czystości”?

WACEK: — Chętnie... Inspekcje to nasza specjalność.



WACEK: — Proszę, pierwszy dowód nieprzestrzegania przepisów o czystości...
INSP.: — Trzeba dozorcę przywołać do porządku, żeby pilnował porządku!
WICEK: — Idźmy do niego!



WACEK: — Obywatelu dozorczo! Co wy tam szukacie pod łóżkiem?
DOZORCZYNI: — Niech pan mu nie przeszkadza, bo on jest bardzo zajęty...
WACEK: — Halo, wyjdźcie wreszcie spod tego łóżka!



WACEK: — Przed bramą śmieci, a wy nic sobie z tego nie robicie...
DOZORCA: — A kto powiedział, że nic sobie nie robicie? Właśnie szukam mioty. Gdzieś mi się zapodziała, a dopiero rok temu ją widziałem!
(D. c. n.)

Wznowienie sztuki
„Niezapomniany rok 1915”
W dn. 19, 25 i 31 bm. o godz. 18.30 Państwowy Teatr Nowy, dla uczczenia pamięci Wielkiego Stalinca, wystawia monumentalne widowisko **W. Wiszniewskiego** pt. „Niezapomniany rok 1915”.
Zamówienia na zbiorowe bilety ulgowe przyjmuje Biuro Organizacji Widojny, tel. 181-34 i 219-58.

Zabawki
dla naszych przedszkolaków
Dotychczas przedszkola łódzkie miały wiele kłopotów z zaopatrywaniem się w różne zabawki dla dzieci. Obecnie CPLIA utworzyła przy ul. Nawrot 4 specjalny sklep, który prowadzi sprzedaż zabawek wyłącznie dla przedszkoli i ogódków żardanowskich.
Można tam już otrzymać huśtawki dziecięce, miniaturowe warsztaty stołarskie, tańce itp. (u)

CSR wycofała drużynę hokejową z mistrzostw świata

Z powodu żałoby narodowej po zgonie Prezydenta Republiki Czechosłowackiej Klementa Gottwalda, drużyna czechosłowacka wycofała się z hokejowych mistrzostw świata, które odbywają się w Szwajcarii i wyjechała do kraju.

Po wycofaniu się reprezentacji CSR tytuł mistrza świata i Europy zdobyła Szwecja.

RADIO

ŚRODA, 18 MARCA

14.10 Dla klas III i IV — „Jak śpiewają na wsi w Lubelszczyźnie”. 15.10 „General Komuny” — fragment książki: S. Strumph Wojtkiewicz. 16.00 Wszelchnica Radiowa. 16.20 Program lokalny. 18.00 J. Strauss: Fragmenty z operetki „Zemsta Nietoperza”. 19.30 Muzyka i aktualności. 20.00 „Biokada” — odcinek powieści W. Kosińskiego. 20.20 Koncert Orkiestry Krakowskiej. 22.00 Wszelchnica Radiowa. 22.20 Utwory J. Brahmsa. 23.10 S. Taniejew: II symfonia.

TEATRY

Nowy — „Henryk VI na towach” — 19
Im. St. Jarczaka — „Rewizor” — 19
„Owczesny” — „Intryga i miłość” — 19
Mały — „Domek trzech dziewcząt” — 19, 15
Muzyczny — „Kraina uśmiechu” — 19, 15
Arlekin — „Jas Szpak” — 17

KINA

BALTYK — Cud w Mediolanie — 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 30
GDYNIA — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-osiwiatowych — 18, 19, Diabełska gra — 20, Program dla najmłodszych — 16, 17
1 MAJA — Cywil na stadionie — 17, 19
MŁODA GWARDIA — Akcja B — 16, 18, 20
MUZA — W pogoni za sławą — 18, 20
PIONIER — Raczek się spóźnia — 17, 19
POLONIA — Cud w Mediolanie — 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE — Edward w opałach — 16, 30, 18, 19, 30
REKORD — Droga nadziei — 18, 20
ROMA — Bajka o spacerze królowie — program składany — 16, 18, 20
SOJUSZ — Baryczka — 18, 30
STYLLOWY — Nieczynne z powodu remontu
SWIT — Alarm — 16, 18, 20
TATRY — Fanfan Tulipan — 16, 18, 20
WISLA — Chłopcy znad Kranichsee — 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ — Kurtyna w górę — 16, 18, 20
WOLNOŚĆ — Grzesznicy bez winy — 16, 18, 20
ZACHĘTA — Wawrzyńcowy sad — program składany — 18, 20

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują następujące apteki: Pabianicka 56, Piotrkowska 127. Przejazd 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37 i Al. Kościuszki 48. Dyżur polonistyczny - ginekologiczny: dziś przez całą dobę dyżuruje szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34.

Pracownicy poszukiwani

Modelarzy, monterów na samoprzánitne wózkowe (selfaktory) i monterów na zespoły zgrzebne przyjmują od zaraz Zgierne Zakłady Remontu Maszyn Przem. Włókniarskiego w Zgierzu, ul. Dąbrowskiego 15-17. Zgłoszenia przyjmuje osobiście dział personalny. 683-K

Hafciarki wysoko wykwalifikowane zatrudni w Łodzi, ul. Włocławskiego 7. Zgłoszenia przyjmuje referat personalny. 687-K

Piłkarze zażyli błotnej kąpieli

Pierwsze bramki już padły

Krakowscy i łódzcy „imiennicy” podzielili się punktami

W niedzielę 15 bm., nastąpiło w całym kraju uroczyste otwarcie sezonu wiosenno-letniego.

W Łodzi centralna uroczystość odbyła się na stadionie przy Al. Unii z udziałem grup zawodniczych wszystkich zrzeszeń sportowych. Wysłuchano przemówienia przewodniczącego GKKF, Wł. Reczka, który podkreślił, że obowiązkiem sportowców jest dać swój wkład w twórczy wysiłek całego narodu i wezwał ich do walki o dalsze umasowanie kultury fizycznej w miastach i na wsi, o nowe rekordy.

Uroczystość zakończono defiladą, a następnie odbył się mecz piłkarski II-ligowych zespołów Włókniarza z Krakowia i Łodzi.

Piłkarze stanęli przed niezmiernie trudnym zadaniem, gdyż stan boiska był wręcz fatalny. W tej 90-minutowej walce na błocie początkowo lepsi byli łodzianie. Ton grze nadawali ataki i już w 5 min. bramkę uzyskał Kubocz.

Dużo czasu upłynęło, zanim drużyna krakowska dostosowała się do tak trudnych warunków gry, a że miała lepszą pomoc i górowała kondycyjnie, doszła wręcz do głosu. W 75 min. wyrównującą bramkę zdobył w zamieszaniu podbramkowym Bożek.

Sądząc z przebiegu gry, obie strony powinny być zadowolone z wyniku. Walka w błocie wyczerpała do tego stopnia łodzian, że nie starczyło im sił na drugą połowę. Slabiej grała pomoc, a chwilami Wapieniś i Beran poczynałi sobie niezłym nowicjuszem. Zamiast zdecydowanym wykopem wysłać piłkę w pole, bawili się w jakieś wózkowanie, męcząc się niepotrzebnie. A atak tak się prosił o piłkę!

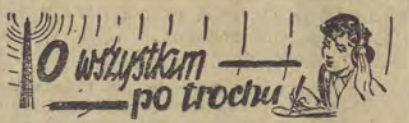


Kubocz

Dla wszystkich jest jasne, że tylko brak kondycji pozbawił łodzian cennego punktu, bo goście całkowicie byli zadowoleni z uzyskania wyrównującej bramki.

Mimo niezwykle ciężkiego terenu, gra była ciekawa, chwilami na zupełnie dobrym poziomie. Pewne są datki wskazywały, że zawodnicy są w stanie zaspokoić wymagania bardziej wybrednych widzów. Nie brak też było szeregu kapitalnych momentów podbramkowych, wyjaśnianych szczęśliwie przez Rybickiego bądź Kłaczka.

W drużynie łódzkiej najlepiej podobałi się obaj skrzydłowi, a zwłaszcza zdobywca bramki — malutki, sprytny i szybki Kubocz. Najszczęśliwiej opadł z sił obaj łącznicy: Pilar-



Tytuły mistrzów Łodzi w szermierce wśród zawodników I klasy uzyskali: we florecie żeńskim — Wacek (AZS), w miekum — Czarnecki (Gwardia), w szabli również Czarnecki, a w szpadzie — Rybicki.

Na mistrzostwa szermiercze Polski Łódź wysłała 13-osobową ekipę, w skład której wchodzi: Dajłowski, Rybicki i A. Wysokiński (Kolejarz), Czarnecki, Miszke, Nowacki i Mizerska (Gwardia), Kotowna, Wacek, Mirowska, Dolecki, Łąkowski i Piech (AZS). Wraz z drużyną wyjeżdżają: trener Banaś, Kaczmarek i Żalucki.

W kobiecym raidzie motocyklowym LP2 startowało 18 zawodniczek, z których 16 ukończyło raid. W kategorii do 120 cm zwyciężyła Dembowska (LP2-Łódź), do 250 cm Pawlicka (Wł. Pabianice), ponad 250 cm z przyczepkami Rogulska (LP2-Łódź). Raid zakończony był z obowiązkowym strzelaniem. W zawodach strzeleckich z karabinu sportowego pierwsze miejsce zajęła Przędzińska, uzyskując 130 punktów na 150 możliwych.

Najlepszym zespołem gimnastycznym w Łodzi okazało się Ogniwo, które w punktacji zespołowej mistrzostw zajęło pierwsze miejsce — 485,2 pkt., przed GWKS — 252,7 pkt. i Spójnia 201,5 pkt. W klasie I kobiet zwyciężyła Houliak (Ogn.) — 43,7 pkt., w kl. II Kordas (Spójnia) — 46,9 pkt., a w kl. III Bułzacka (Ogn.) — 49,5 pkt. W kl. II męskiej zwyciężył Rymczarski (Ogn.) — 52,9 pkt., a w kl. III Bednarski (Spójnia) — 54,1 pkt.

Mecz koszykówki męskiej Kadra — Spójnia zakończył się zwycięstwem Kadry 77:56. Koszykarze GWKS (Łódź) wygrali w Piotrkowie z reprezentacją tego miasta 50:45. W mistrzostwach Łodzi siatkówkami i koszykownicami szkolnych bierze udział 18 drużyn żeńskich i 6 męskich w siatkówce oraz 11 zespołów męskich i 4 żeńskie w koszykówce.

W towarzyskim spotkaniu szermierze Gwardii pokonali GWKS w stosunku 7:2.

ski i Soperek, toteż po przerwie obrona krakowska likwidowała stosunkowo łatwo indywidualne wysiłki Kokota.

Goście mieli lepszą linię pomocy, a w ataku wyróżniali się niezwykle pracowitością Bożek i Nowak. Każdy z nich grał za dwóch. Do kompletu brakowało drużynie krakowskiej Parpana II, którego Rychlik zastąpił na prawym skrzydle.

Sędziował Buśkiewicz (Warszawa), widzów ponad 15 tys.

W pozostałych spotkaniach drużyn II-ligowych padły następujące wyniki: Gwardia (Bydgoszcz) — Górnik (Bytom) 1:3 (0:1); Górnik (Wałbrzych) — Lotnik (Warszawa) 3:0 (3:0); Ogniwo (Tarnów) — Spójnia (Warszawa) 1:0 (0:0); Kolejarz (Leszno) — Gwardia (Lublin) 0:0; Kolejarz (Warszawa) — OWKS (Bydgoszcz) 4:0 (1:0); Gwardia (Kielce) — Stal (Sosnowiec) 1:1 (1:0).



Zasłużony mistrz sportu J. Głażewska przemawia do sportowców podczas uroczystego otwarcia sezonu w Łodzi. Obok niej mistrzowie sportu z Lewej — Teofil Salyga, z prawej — Stanisław Baran. Fot. Ewa Szafrharc

Mistrzostwa Europy

Węgry, Szwecja i Bułgaria zgłosiły bokserów

Komitet Organizacyjny Bokserskich Mistrzostw Europy otrzymał potwierdzenie wzięcia udziału w mistrzostwach bokserów Bułgarii, Węgier i Szwecji. Węgry zapowiedzieli przyjazd 10 zawodników, a Szwecji 6.

Wspaniały rekord Tofkaczewskiego: 100 m st. dow. — 58,8 sek.!

Doskonałe wyniki uzyskali Tofkaczewski i Boniecki we Wrocławiu na zawodach pływackich ZS Ogniwo, ustanawiając nowe rekordy Polski.

Zwłaszcza wynik Tofkaczewskiego na 100 m stylem dowolnym 58,8 jest szczególnie godny podkreślenia, stawia go on bowiem w czołowie sprinterów Europy.

Boniecki ustanowił nowy rekord Polski na 200 m st. grzbietowym — 2:36,5.

Dwa nowe rekordy Polski w Poznaniu na dystansie 100 i 200 m st. grzbietowym są dziełem Milnikiel. Na 200 m Milnikiel uzyskała wynik 2:54, a na 100 m 1:18,9.

Niedzielny plan piłkarzy I ligi Unia — Ogniwo 2:0

W pierwszych meczach piłkarskich o mistrzostwo I ligi padły w ub. niedzielę następujące wyniki:

W WARSZAWIE CWKS i poznański Kolejarz podzielili się punktami, uzyskując wynik remisowy 1:1 (0:0). Przewadzenie dla wojskowych zdobył Szymborski, wyrównał Anioła.

Mecz, szczególnie w pierwszej połowie, był ciekawy i stał na dobrym poziomie.

W BYTOMIU spotkanie Unii — Chorzów z Ogniwo (Bytom) sledziło ponad 20 tys. widzów. Zwyciężyła Unia 2:0 (1:0). Mimo ciężkiego boiska, oboje drużyny zademonstrowały niezwykłą walkę ambitnie. Ogniwo wystrzeliło w osłabionym składzie, bez bramkarza Skromnego, Wiśniewskiego i Trampisza.

W 21 min Bartyła zdobył z rzutu karnego pierwszą bramkę dla Unii. Po przerwie Unia wykazała lepszą kondycję. Drugą bramkę dla niej zdobył Cieślak w 78 min.

W GDANSKU spotkanie Budowlani (Gdańsk) — Ogniwo (Kraków) zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Mecz stał na przeciętnym poziomie. W zespole Budowlanych wyróżnił się formacje obronne, a zwłaszcza bramkarz Gruner i Korynt, którzy byli najlepszymi zawodnikami na boisku.

W KRAKOWIE Gwardia pokonała Górnik (Radlin) 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzcy zdobyli Mordarski (z karnego) i Kohut. Honorowy punkt dla Górnika zdobył Wiśniewski z rzutu wolnego.

W CHORZOWIE OWKS (Kraków) pokonał miejscowych Budowlanych 4:2 (3:1). OWKS miał przez cały czas gry przewagę. W zespole Budowlanych bardzo słabo wypadła linia ataku.

Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Dwernicki, Durniok (z karnego), Uszański i Kowal. Strzelcami bramek dla chorzowian byli Ganc i Powala.

W OPOLU spotkanie dwóch beniaminków I ligi, miejscowych Budowlanych i warszawskiej Gwardii, zakończyło się zwycięstwem Gwardii 2:1 (0:0), dla której obie bramki zdobył Baskiewicz. Honorowy punkt dla gospodarzy uzyskał Poćwa.

Gwardziści zaprezentowali się na stadionie opolskim z jak najlepszej strony. Byli zespołem bojowym, twardym i dobrze przygotowanym kondycyjnie. W zespole opolskim zawodła pomoc.

Ogłoszenia drobne

POMOC domowa po SZKOŁA Tańców W. Cytulskiego, Łódź, ul. Kilińskiego 46, Tel. 135-42. Zapisy codziennie. 3450-G



Paliwoda wzruszał ramionami. Irytowała go ta rozmowa. Ornoch myślał, myślał, potem ujął Leona za łokieć.
— Jak nie masz innego wyjścia, to przyjdź do nas! Ludzi dużo, ja, żona i dwie dziewczyny, wszystko to na dwie izby. Zanim ci coś wynajdą, możesz spać na podłodze. Tylko z góry mówię, że wygody nie będzie żadnej.
Leon spojrział mu w oczy i nic nie powiedział. Ale po południu przyszedł, niby to z wizytą. Rozejrzył się po mieszkaniu, zobaczył obrazek nad łóżkiem Ornochowej.
— Po co wy to trzymacie? — zapytał.
— Religia, to opium dla mas. We Francji naród niewierzący — ciągnął. — Ksiądz sady sobie ogórki. Ma ze trzy kościoły w okolicy. Jak trzeba, to siada na rower i jedzie odprawić nabożeństwo.
— Oj, młody, młody — mówiła do brotliwie Ornochowa.

Wypili ówiartkę do obiadu. Rozgadali się. Ornoch był dwa lata we Francji, a Leon potrafił opowiadać. Staremu imponowała własna dobroć. Wieczorem przyszedł dziewczyna. Poznała Leona, nie wiedząc o co chodzi. Nie szczędził komentarzy obydwom, chociaż Jóźka, pewna siebie i efektowna, wyraźnie wysuwała się na pierwszy plan w domu. Sama przyrzadziła kolację, wyjątkowo wyręczając matkę, chodząc kołysała się na skrzypiących obcasach, jej pełna kobieca postać królowała w świetle zielonej lampy z frędzlami. Ornoch był zadowolony z córki. Skończyła szkołę z dobrym wynikiem, była inteligentna. Ale czarne włosy Leona i jego aksamitne oczy nie mogły ująć uwagi Leośki. Żyła zawsze w cieniu siostry, choć obie Ornochówny nie lubiły się nawzajem. Leośka słuchała długie godziny przekomarzenia się Leona z Jóźką i tylko na bladej jej twarzy pojawił się jakiś nie-

dostrzegalny rumieniec, który ciemniał gwałtownie, ilekroć Leon zwracał się do niej. Kiedy kręcił się po pokoju, wodziła za nim wzrokiem.
Śnieg dzwonił lekko o szyby, niby piasek wysypywany z rozdartego worka, wiatr prznikał szparami, klekotał strzępami blachy w rynnach. Od małych szymb, pokrytych szronem jak dziecinna poduszka haftem, ciągnęły ściany chłodu. Jóźka podwijiała pod siebie nogi w jedwabnych pończochach, starannie okrywając kolana spodnicą. Przed nocą Leon wyszedł na miasto i wrócił, migocący jak naftalina, z marynarskim kuferkiem w ręku.
Tak zamieszkał z Ornochami.
Nie był krepującym lokatorem. Ornochowa rozkładała mu materac koło pieca, we wnęcie, odgródzonej zastaną od pokoju. Na starym, gdańskim łóżku, ustawionym na ceglach, spali Ornochowie. Dziewczyny zajmowały mniejszy pokój. Lokator nie było prawie cały dzień. Wstawał o szóstej, wychodził z Ornochem po śniadaniu, a zjawiał się tuż przed nocą. Jadał w stolówce czy gdzie indziej, nie pytał go o to; samotny, młody człowiek miał swoje sprawy, w które na szczęście nie potrzebowali wsadzać nosa. Ale, mimo że zamieniali nieraz tylko kilka słów dziennie, obecność Leona w jakiś sposób

wpływała na atmosferę domową. Mówiło się o nim, z pewnością myślało; był atrakcją, wydawało się, że jest ciągle obecny. Przed wszystkim można było dostrzec zmianę w zachowaniu obu Ornochówien. Jóźka coraz więcej czasu spędzała przed lustrem, była jakaś świeższa, kwitnąca i senna. Gdy tylko pojawiała się w domu, dzwignął jej donośny głos, często zza ściany dolatywały fałszywe tony tanga. Wieczorami lubiła bez potrzeby przechodzić po wielekróć przez pokój, w rozchylonym szlafroku, prezentując białą okazałość biustu. Zwykle miała zajęte ręce i nie mogła przytrzymać szlafrocka. Leon leżał na wznak na swym prowizorycznym posłaniu, od pieca płynęło ciepło, kurzył papierosa, a jego błękitne białka i źrenice czarne, jak wywiercone w głąb ziemi otwory, nie poruszały się. Mimo to w powietrze przepływającej obok koszuły widział prześwitujące w blasku lampy pełne uda dziewczyny, połączone wypukłym łukiem podbrzusza.
Leośka natomiast robiła wrażenie, jakby bezustannie oczekiwała dzwonka na przerwę.
Jeden Ornoch czuł się z Leonem swobodnie. Rozmowy ich były zawsze konkretne, może dlatego oni dwaj gadali ze sobą najwięcej. Leon był zresztą dość miłą. (D.c.n.)